KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Grudnia. — Rok 1836. Wtorek. № 344. Dziś, Ś. Jan Ewanielista. Jutro, Młodzianki.

O północy przy rozpoczęciu uroczystej pamiątki Narodzenia ZBAWICIELA świata, w kościele Archi-katedralnym Orkiestra grała Mszą zwaną *Pasterska*, kompozycji *Szydermaiera*, którą powtórzono w czasie Summy. W kościele XX. Augustjanów w czasie Summy, Amatorowie i Artyści grali Mszą *Tomaszka*, Nr 3. W pierwsze i drugie święto, w kościele XX. Piiarów wykonano Mszą Pasterską utworu J. *Krogulskiego* Nr 10, i pod iegoż przewodnictwem; na *Dona-nobis* śpiewano Kantatę ułożoną na 6 głosów na *tema* starożytnej kolendy. Rozpoczęły się także muzyki w kościołach XX. Bernardynów, Franciszkanów i Karmelitów na Krak: Przedm:. Przez całe Nabożeństwo wszystkie kościoły pobożnemi były natłoczone. — Po ukończeniu Examinów w Instytucie Rządowym *Wychowania Panien*, które trwały przez dni 4, (iakto poprzednio donieśliśmy) w dniu 11 b. m. to iest w przeszły Piątek, odbył się Akt uroczysty, który obecnością swoią zaszczycić raczyli, JO. Feldmarszałek Xżę *Warszawski* Namiestnik Królestwa, z dostojną Swoią Małżonką JO. Xiężną *Warszawską*, JW. *Antoni* Biskup Warszawski, JW. Jenerał Lejt: *Gołowin* Dyrektor głó: prezy: w K. R. S. W. D. i O. P., Członkowie Rady Wychowania i wiele znakomitych Osób. Po zdaniu sprawy z postępu i stopniowego rozwiiania się Instytutu, przystąpiono do odczytania promocji i pochwał Uczennic. Następnie też Uczennice deklamowały wyiątki z celniejszych pisarzów, i czytały własne wypracowania w iezykach: rossyjskim, polskim, francuzkim i niemieckim. Wychowanki tego Instytutu celniące wzorowem sprawowaniem się, pilnością i postępem w naukach, miały ten zaszczyt odebrać przyznane im nagrody w książkach i medalach z rąk JO. Xiężnej *Warszawskiej*. Po odczytaniu nazwisk 13tu Uczennic, które po ukończeniu kursu nauk w ro: bie: i odbyciu przepisanej praktyki nauczycielskiej, przedstawione zostały do patentów; Wżna *Abramowicz* Wizytatorka Jeneralna Instytutów wyższych wychowania panien, zaprosiła Xięstwo Jchmość do oddzielnej sali, w której zebrane były rysunki i roboty ręczne Uczennic, tudzież mappy ieograficzne i historyczne, i tablice chronologiczne. Nakoniec udano się do kaplicy Instytutu, dla podziękowania Panu BOGU za szczęśliwe ukończenie roku szkolnego, tudzież zaniesienie modłów w pieniach religijnych, o przedłużenie życia i pomyślność Najmiłościwiej nam panuiącego MONARCHY i najdostojniejszej Jego Rodziny. JO. Xiążę Namiestnik Król: raczył oświadczyć wysokie swoie zadowolenie W. *Wilczyńskiej* Ochmistrzyni, tudzież PP. Dozorczyniom i Poddozorczyniom tegoż Instytutu. — Wystawa sztuk pięknych w pałacu Kazimi: otwartą będąc po raz pierwszy d. 8 Listopada, aż do dnia swego zamknięcia, to iest do 13 Grudnia odwiedzaną była razy 17. Przez ten przeciąg czasu przyniosła ona brutto licząc w to dochód z katalogów oraz naddatku i ofiary złp. 3946 gr. 24; wydatki zaś złp. 394 gr. 7; czystego dochodu iest zł. 3552 gr. 17. Przez cały czas trwania wystawy, odwiedziło ią osób 4665, a z tych śmiało liczyć można iż większa część zostawiała choć małe naddatki, lecz były i hojne. Katalogów sprzedano ogółem exem: 1,040. Wystawa zawierała dzieł w ogóle katalogiem objętych 222, nieobjętych tymże 56; ogółem 278. Z osób które raczyły udzielić na nią prac swoich, było: *a) co do malarstwa i rysunków*: 16 Artystów, 10 Uczniów, 3 Artystek, 9 Amatorów, 12 Amatorek; *b) co do rzeźby*: 3 Artystów, 3 Uczniów, 1 Artystkę; ogółem osób 57. Rada Opiekuńcza Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, u-

trzymuiącego się iedynie z darów miłosierdzia, składa najczulsze podziękowanie i oświadczenie wdzięczności szanownym Artystom i Amatorom utalentowanym, iż chętnie pozwoleniem swych dzieł, przyczynili się do wsparcia pomienionego Instytutu, i sprawienia odwiedzaiącym tyle przyiemności. Szczególniej Professorowi *Blank*, który nieszczędził trudów na staranne urządzenie sali. — W dalszym ciągu ogłoszenia o *Cholerze* umieszczonego w tutejszych gazetach z d. 12/24 Grud: r. b. podaie się do publicznej wiadomości, iż od daty zjawienia się tej choroby w Warszawie, zachorowało do dnia dzisiejszego oboiej płci osób 30. Z tych umarło 14, wyzdrowiało 9, pozostaie chorych 7. — Na ostatnich Targach Warszawskich, płacono korzec Żyta zł. od 8 i pół do 9. Pszenicy od 15 do 18. Jęczmienia od 8 do 8 i pół. Owsa od 4 gr: 25 do 5 gr. 10. Siana furę iednokonną od 12 do 20, parokonną od 24 do 30. Słomy furę od 5 do 9. — Stroskane Dzieci, po zgonie ś. p. Elżbiety z Kaźniców *Soder*, zeszłej z tego świata wczoraj, w 56tym roku życia, zapraszaią krewnych i przyiaciół na exportacją ciała odbyć się maiącą iutro o godz:. 3 z połud: z domu pod Nrem 496, przy ulicy Miodowej, na smętarz Powązkowski, i na exekwje w d. 14 Stycz: r. p. do kościoła XX. Kapucynów na godz: 10tą rano. — *Niedziałkowski* Adwokat wypełniaiąc w dniu dzisiejszym obowiązek ostatniej usługi chrześcjańskiej Ojcu swemu dnia 25 b. m. i r. w 70 roku życia zmarłemu, prosi na exportacją ciała tegoż z domu przy ulicy Sto-Jerskiej, Nr 1778 Lit: A, o godz: w pół do 3ej z południa odbyć się maiącą. — Stroskany Mąż z 3giem dzieci po zgonie ś. p. Doroty z Getzów *Przyradzkiej*, onegdaj w 39 roku życia zmarłej, uprasza krewnych, przyciół i znaiomych na exportacją iej zwłok dziś o godz: 2 po połud: z domu przy rogatkach Moskiewskich na *Pradze*, na smętarz Powązk:. — Stroskana Żona i 2ie dzieci wraz z familją po ś. p. Karolu *Einert* Organiście Kościoła Ewangelickiego i Członka Orkiestry Teatru wielkiego, zapraszaią krewnych i przyiaciół na exportacją ciała iutro o godz: 2 z połu: z domu Nr 650 przy ulicy Przeiazd na smętarz Ewanielicki. — *Kalendarzyk Polityczny* na rok 1837 wyszedł z druku. Prócz wiadomości odpowiednich celowi tego pisma (które na ten rok znacznie pomnożone zostały, uzupełnieniem spisu urzędników władz *Cesarstwa i Królestwa*, iak niemniej domieszczeniem orderów) obejmuie nadto: przepisy o mundurach cywilnych i klassyfikacją ogólną urzędów w Królestwie Pols:; prawo o Szlachectwie; przepisy legitymacji i organizacją Kancelarji Heroldji. Sprzedaie się w Drukarni przy ulicy Długiej Nr 591, w Biurze Infor: i w Księgarniach Warszaw:; na pocztamtach i stacjach pocztowych, tudzież we wszystkich miejscach na prowincji, gdzie pismo to poprzednich lat było do nabycia. Cena exemplarza w zwyczajnej oprawie zł. 6 gr. 20, w oprawie ozdobnej na welinowym papierze zł. 10. *Fr. Radziszewski*. — Śniegu tyle upadło, że wczoraj już paręset sanek ukazało się w Warszawie, iednak dla ciągłego wiatru, nie wiele było gości w miejscach zwykle o tej porze uczęszczanych. — W wielkim Teatrze po *Zampie* przywołani JP. *Dobrski* i JPanna *Riwoli*; w Rozmaitości po *Kotce* JPanna *Daszkiewicz*, JPP. *Jasiński* i *Panczykowski*, po *Kobiecie głową domu* JP. *Jasiński*, JPanna *Werowska* i JP. *Maieski*, a po *Antosi* wszyscy Aktorowie i Tancerze.

Z Petersburga 3/15 Grudnia. — Mianowani kawalerami ord: Ś. Włodzimierza 4 kl:, w nagrodę gorliwej i nieposzlakowanej służby z wyboru szlachty przeszło przez 3 ustanowione zakresy, nie maiący rang, Marszałkowie szlachty powiatów: Umańskiego (w gub: Kiiowskiej) zostaiący w stopniu kamerjunkra Dworu J. C. M. Flor: *Rożycki*, Trockiego (w gub: Wileń:) Lud: *Dąbrowski*; byli Marszałkowie powiatów: Trockiego, Wilh: *de Raes* i Kowelskiego (w Wołyńskiej gub:) Joachim *Wkryński*; Deputaci Zgromadzeń Szlacheckich: Grodzień: Kazim:

Stempkowski, Witebskiego Konst: *Hłasko* i Jan *Petrykowski;* Prezesi Sądów: Grodz: guber: grani: Mich: *Korczyc;* b. Oszmiańskiego grodz: Ant: *Łappa* i Wileńs: pow: appel: grani: Jan *Ciechanowiecki;* Sędziowie granicznych appel: Sądów: Słonim: Fran: *Garbowski* i Brzesk: Alex: *Niemcewicz;* Trockiego Robert *Kleczkowski* i b. Oszmian:, Onuf: *Gnatowski;* Sędziowie Sądów powiato: Klimowickiego Michał *Patkowski*, Brzes: Fran: *Wysocki*, Zawilejskiego Konst: *Masłowski* i Wileń: Mich: *Naborowski*, Krzemienic: Klemens *Sobieszczański* i Sędziowie Sądów granicznych: Wileń: guber: Józ: *Żyliński* i Józ: *Burba* i Grodzień: pow: Stan: *Laskowicz;* Assesorowie: (były) Izby Sądu cyw: Wołyń: Wojc: *Rotarjusz;* Sądów pow: Słonim: Ant: *Lisowski*, Grodzień: Mat: *Brzozowski*, Prużańs: Stef: *Sierzputowski* i Kobryń: Chryzo: *Orzeszko* i Bonif: *Fiedziuzko*. Tegoż orderu, za 30 letnią w rangach niepoślakowaną służbę, (w liczbie innych), Skarbny Wołyń: Izby Skar: 7 kl. Teo: *Kompanc;* Urzędnicy 8 kl. Skarbni powiatów, w guber: Mińskiej, Pińskiego Jakób *Czyż* i Wołyńskiej, Włodz: Stani: *Margraf-Miszkowski;* Radzcy honorowi: Assesor Kiiow: Izby Sądu krymin: Teod: *Krasnożonow* i Kowelski Ziemski Sprawnik Konrad *Żuiewicz*. (W przeszłym mianowaniu zamiast 3ej kl: ma być 4ej.)

Z Krakowa. — Wczoraj z powodu Imienin Najiaśniejszego MIKOŁAJA I. Cesarza Wszech Rossji Króla Polskiego, odbyło się z rana uroczyste Nabożeństwo w Kościele katedralnym; poczem około godz: 11ej JW. Baron de *Unger-Sternberg*, J. C. K. Mości Rezydent i Konsul Jeneralny, przyjmował powinszowania Senatu Rządzącego, JWW. Rezydentów dworów Cesarsko-Austrjackiego i Królesko-Pruskiego, JWgo Jenerała *Kaufman de Traunszteinburg* z całym sztabem, wszystkich władz kraiowych świeckich i duchownych, tudzież urzędników i obywateli Królestwa Polskiego w stolicy naszej zostaiących. Wieczorem cały front gmachu Missji Cesarsko-Rossyjskiej na Stradomiu rzęsisto był illuminowany, a po godzinie 8ej rozpoczął się świetny bal na pokoiach JW. Rezydenta, który trwał do godz: 3ej z rana. Gust połączony z przepychem dodawał blasku temu okazałemu festynowi, na której liczni zaproszeni goście, wszystkie zapełniali pokoie, a wdzięczni obywatele Krakowa podczas uczty, ochocze spełnili toasty za zdrowie swego Najiaśniejszego Protektora i Dobroczyńcę.

Anglja. — Mówią, że rząd Angielski wyszle kilka tysięcy swego wojska do Hiszpanji. — Z *Lisbony* odebrano wiadomość, że w *Portugalji* tworzą się oddziały Gerylasów Michalistowskich. (Jedne pisma donoszą że *Don Michał* iuż opuścił Włochy, inne zapewniaią iż niedawno polował w okolicach Rzymu.)

Hiszpanja. — Mówią; że dywizja Jenerała *Alais* zbuntowała się przeciw temu dowódzcy. — *Espartero* d. 17go b. m. wszedł do *Balmasedy*, słyszano przez cały dzień ogień z ręcznej broni i armat. *Gomez* wszedł do *Belmonte* na czele 8,000 Karlistów. — Pod *Bilbao* znowu Karliści zaciągnęli ciężkie działa, i miano rozpocząć bombardowanie; garnizon żądał 24 godzin do namysłu.

Francja. — Ciało człowieka który napadł na Podkasjera banku, było wystawione publicznie, dla przekonania się czy kto znał nieboszczyka; niezmierny tłum ludu zgromadził się na to widowisko; nakoniec iakaś Kobieta oświadczyła że to iest szuler, bywał u niej, i przed 2ma dniami bardzo był wzruszony, zapewne zgrał się; postanowił tedy innym sposobem *zdebankować!* — P. *Green* zapowiedział że d. 18 b. m. miał się puścić balonem z 10cią osobami. — Przed sądem stawiono dwóch młodzieńców obwinionych, że zamierzali spisek przeciw życiu Króla; uniewinniali się, że tylko szukali sposobu wsławienia się, i nierozmyślnie pisali w tym celu listy, lecz nie mieli zamiaru popełnienia zbrodni targnąć się na życie Monarchy; Sąd przysięgłych przekonał

się o ich usprawiedliwieniu. — Królewicz Xżę *Nemur* opuścił kraj *Algierski* i iuż iest w *Tulonie*, gdzie odbywszy 4 dniową kwarantannę wróci do Paryża, także i Marszałek *Klozel* wraca do Francji. — Xżę *Orleański* po krótkim pobicie w *Bruxelli* wrócił do Paryża. — Odebrano wiadomość z *Goricji*, że Xżę *Angulem* cięźko zachorował. — Mówią, że niezawodnie 15,000 świeżego wojska zostanie wysłaną z Francji do Algieru. — Teraz w całej Francji wyraz *Algier* każde usta wydaią, a dzienniki są napełnione uwagami o tej nieszczęśliwej wyprawie. Ważniejsze szczegóły dalszego ciągu raportu Marszałka *Klozela* są następuiące: Wojsko Francuzkie w nieznanym mu klimacie, wśród ciągłego deszczu a następnie śniegu, doznało trudów przypominaiących niegdyś błoto Warszawskie i zimno Rossyjskie. Wielu żołnierzy odmroziło nogi i skonało w ciągu nocy. Okropną była przeprawa przez rzekę nadzwyczajnie wezbraną, żołnierze musieli prawie płynąć, a wielu zaraz utonęło, ratować ich nie było czasu. Jednak wojsko stanęło pod *Konstantiną*, prócz murów przez naturę obwarowaną. Marszałek natychmiast rozporządził przypuszczenie szturmu, ale inżenjerowie, sapery i t. p. tak byli znużeni, że nie podobno było działać. Dopiero 23go rozpoczęło się strzelanie i iazda wykonała utarczki dość korzystne, zabiwszy znaczną część piechoty muzułmańskiej. W nocy przypuszczono szturm, przyczem poległo mnóstwo francuzów, raniony Jenerał *Trezel*, utraciło życie wielu officerów. Postanowił przeto Marszałek cofnąć resztę wojska. Arabowie ścigali oddalaiący się korpus francuzki, trupom ucinali głowy, i takich kilka tysięcy rozesłali po kraiu na znak zwycięztwa. — Niektóre dzienniki donoszą, że ieden z Jenerałów francu: zawcześnie plac boiu opuścił, wołaiąc: „ratuj się kto może.“ Marszałek rzekł do niego: „niepowinieneś się pokazywać w tych salifach, które w salonach otrzymałeś“, i Xżę *Nemur* okazał pogardę temu Jenerałowi. — 2gi pułk lekkiej iazdy najdzielniej się popisał. Z całego korpusu francuz: tej wyprawy wróciło zdrowych do *Bony* 2,000 żołnierzy i officerów.

Niemcy. — Czytamy w Gazecie *Wiedeńskiej* ogłoszenie Dra: *Krziwanek*, mieszkaiącego na *Jägerzeile* pod Nrem 60, iż ieszcze tej zimy założy w Wiedniu fabrykę robienia cukru z buraków, która będzie służyć za szkołę do nauczenia się tej metody praktycznie. Jeżeli kto chciałby korzystać z tego zakładu, a oraz poznać bardzo prosty przez niego wynaleziony aparat do odparowywania, niech w iak najkrótszym czasie do niego się zgłosi.

Wyiątek z listu pisanego z Paryża przez iednego z Warszawian: „Kończę list kilką słowami o *modach*, a chociaż mnie o to nie prosiłeś, pewien iestem że ci się tem przysłużę. Jeszcze żadnego roku tyle wahania się w przyjmowaniu nowych mód nie było, każda odmiana w kroiu sukni, ledwo w tygodni kilka po iej wymyśleniu i to przez *koryfeow* tylko elegancji użytą zostaie; co to ma znaczyć? nie wiem, ale zdaie mnie się że się coś takiego w modach gotuie, czego ani ty ani ia odgadnąć, ani spodziewać się nie możemy. Tymczasem ubranie głowy wraca do wieków średnich, włosy noszą się nadzwyczaj długie po obu stronach głowy, a niektórzy nawet zapuszczaią ie znacznie z tyłu, broda i faworyty zczesuią się ku dołowi, zupełnie iak za czasów *Franciszka Igo*, ale w tym razie trzeba aby się wąsy z faworytami w środku twarzy łączyły, co wielom bardzo iest do twarzy. Kapelusze powinny być ku wierzchowi rozszerzone, od góry dosyć wysokie, rondo szerokie, z przodu i z tyłu nieco dłuższe, taki kapelusz powinien być podszyty atłasem rurkowanym czarnym, bez żadnej skóry w około, na bale noszą się maleńkie klaki stosowane, obszyte czarnym plumażem, ozdobione dużym kordonem iedwabnym szmuklerskiej roboty, przepasane czarną wstążką na rogach, lorynetka do półpiersi tylko dochodzić powinna,

chustki na szyię noszą się z atłasu *broche*, albo z *pou de soie*, spodnie na bale powinny być białe każmirkowe, co przy bogatych materjach na kamizelki niezmiernie pięknie się wydaie. Buty zaokrąglone na końcach, muszą być na wysokich obcasach, inaczejby spodnie teraźniejszego kroiu dobrze nie leżały. Za nowość tu maią buty formą trzewika zrobione, zamiast zamszu iak się dotychczas zwykle robiło, użyto cielistej skury, która się pokrywa czarną, iedwabną ażurową siatką.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Klicki b. Jenerał b. W. P. z Łowicza, Manugiewicz Miko: Dzie: z Kawęczyna, Busz Fryd: Kupiec z Marjenburga, Falc Ern: Członek Rady i Han Józ: Referent Kom: R. S. W. D. i O. P. z Prus.

DONIESIENIA.

W dniu 16/28 b. m. i dni następnych zawsze poczynaiąc o godzinie 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nr 416, niezawodnie przez publiczną Licytacją sprzedane będą prawnie zaięte Szafy, Rygały, Stoliki, Szyldy, Włóczka, Wstążki, Czepki, Kołnierzyki, Grzebienie, i t. p. handel Sáski składaiące ruchomości.

Adam Łukaszewicz K. T. C. W. M.

W dalszej kontynuacji licytacji wiadomo czynię, iż w domu przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 377, Wina w rozmaitych gatunkach codziennie od godziny 11 z rana do 1 z południa wyprzedanemi bywaią. *Adam Łukaszewicz* K. T. C. W. M.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Fatersztule, Komody, Stół okrągły, Toaletka, Pantaljon mahoniowe, Lustra, Zegary, Parawan, Szafy, Łóżka, Komoda, Sofa, Kantorek, Dywan, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 400, w dniu 16/28 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* K. T. C. W. M.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Komoda, Kanapa, Krzesła, Szafki, Stół, Łużka, Lustra, Naczynia cynowe, w Warszawie przy ulicy Marjensztadt, pod Nrem 2642, w dniu 16/28 Grud: r. b. o godz: 11 z rana; w tymże dniu o godz: 2ej z południa, Kanapa, Krzesła, Komoda, Łóżka, Stoły, Lustra, Samowary, Szafa, Rądle, Lichtarze, Kapota i t. p. w Warszawie przy ulicy Twardej, pod Nrem 1086, przez publiczną licytacją sprzedawanemi będą. *Grzegorz Zawadzki* K. T. C. W. M.

W dniu 16/28 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Solec w domu pod Nr 2931, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafy, Łóżka, Paiąki mosiężne, Kotły miedziane, Stoły, Kanapy, Krzesła, i t. p. zaś w tymże dniu o godzinie 2 z południa w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej w domu pod Nr 1816, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Biurka, Szafy, Komody, Łóżka, Stoły, Kanapy, Krzesła, Zegary, Lustra, Żyrandole, Książki, Kraszuarki, Rądle, Garnki, Brytwanny, Miednice mosiężne, Możdżerze, Żelazka, Tace, Świeczniki, Samowary, Serwantki, Lichtarze, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.

Wincenty Martyński K. T. C. W. M.

Z mocy dozwolenia Prezidji Trybunału Cywilnego I. Jnstancji Wdztwa Mazowieckiego zawiadamia, że pozostałość po Adolfie Holfeld Fabrykancie Farbiarskim pod Nr 3041, przy ulicy Czerniakowskiej, dnia 16/28 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana a mianowicie Garderoba, Bielizna, Zegarek, przez publiczną Licytacją sprzedaną będzie. Reient *Sadowski*.

Podpisany ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż Wina Węgierskie stare czyste, w komis sprowadzone w butelkach z handlu W. Mukułowskiego z Piotrkowa, znajduią się pod Nr 297, przy ulicy Slepej na przeciw Zamku; bliższą wiadomość powziąść można w Kantorze Loterji Enicha et Kom: lub w tymże domu na 2m piątrze.

J. Zeler.

Ktoby sobie życzył iechać w kilka dni po nowym roku do Kiiowa, lecz bez zbyt wielkiego pakunku, przy okazji bardzo wygodnej, powozami zupełnie krytemi, raczy się zawczasu zgłosić do fabrykanta Poiazdów F. Gorajskiego przy ulicy Elektoralnej pod Nr 793.

Przy ulicy Senatorskiej Nr 497, na przeciw handlu W. Dobrycza, nadszedł 10ty transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego, GROCHU zielonego, KONFITUR Kiiowskich świeżych, MAKARONU Włoskiego. *M. Szyrokow.*

Departament Kommissorjatski Ministerjum Wojny, wzywa życzących podiąć się przewożenia Skarbowych rzeczy i lekarstw maiących być wysyłanemi z Warszawskiego Kommissorjackiego Kommissjonierstwa, iednokonnymi furami w rozmaite miejsca Królestwa Polskiego i Rossji do dnia 1 Stycz: 1838 r. lub 1839. Licytacja odbywać się ma w Departamencie dnia 18 a przetargi 22 Grud: r. b. v. s. Targ i przetarg uskuteczniione będą podług ścisłego brzmienia paragrafu 4, Rozdziału 3, Księgi 4ej Praw cywiln: Tomu 10, o skarbowych liwerunkach. Osoby życzą-

ce podiąć się takowego liwerunku, obowiązane są przy proźbie złożyć w Departamencie przed rozpoczęciem licytacji. 1) Paszporty lub inne dowody o swoiem pochodzeniu. 2) Dokumenty na odpowiednie kaucje albo rękojmie na 5tą część liwerunkowej summy. Przytem Departament ostrzega, iż po przetargu na mocy art: 1201 Tomu 10 Praw cywilnych nie będą iuż przyięte żadne propozycje. O warunkach liwerunku, życzący mogą się dowiadywać w Departamencie codzień w czasie posiedzenia. Oryginał podpisali: Jenerał *Krigs* Kommissarz. Jenerał-Adjutant *Szypow*. Naczelnik Wydziału *Szyszkin*. Za zgodność w tłumaczeniu z Rossyjskiego świadczy, Sekretarz Biura Policji *Karol Korwelt*.

☞ W domu pod Nr 404 przy ulicy Krakowskie Przedmieście na przeciw Kościoła S. Krzyża, iest do wynaięcia od Nowego roku 1) SKLEP frontowy, na handel Galanteryiny, Mydlarny, Szkła, Porcelany, Faiansu i t: p: towarów, z Mieszkaniem lub bez mieszkania. 2) POMIESZKANIE, to iest: 2 Izby na dole w officynie z Kuchnią Piwnicą i Górą. 3) PIWNICE i SUTERENY, obszerne, bez wilgoci, zdatne na skład Wina i innych trunków. Piwnice mogą być przerobione na mieszkanie. Wiadomość powziąść można w tymże domu, u Właściciela tamże mieszkaiącego.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Na skutek prośby Starozakonnego Abrahama Bejder w dniu 18 Lutego roku 1832 podanej, o udzielenie duplikatu zagubionego PRZESIEDLENIA, niniejszym wzywa każdego, ktoby ie posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takową sam w Urzędzie Municypal: Sekcji Biletów złożył; wrazie zaś dostrzeżenia onej w ręku nieprawego posiadacza, najbliższego Kommissarza Cyrkułowego o tem zawiadomił.—Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski*.

Podpisany otworzywszy *Biuro litograficzne* przy ulicy Krakowskie Przedmieście w hotelu Saskim Nr 425, ma zaszczyt uwiadomić Szan: Publiczność, iż wykonywa iak najstaranniej wszelkie wyroby tyczące się litografji, a mianowicie Bilety wizytowe na szczególnie odznaczaiącym się papierze (Bristol emaillé cartes de visite.) Przytym zaopatrzony iestem na *Nowy rok* znaczną iłością rozmaitych biletów, iako też tak pożądanych *pachniących*, które nie tylko do powinszowań, ale też i do kadzenia pokoi użyć mogą. Zawiadamiam zarazem, iż sprowadziwszy w tych dniach wielką machinę to iest prassę drukarską, na której z powodu prędszego i łatwiejszego druku, po cenach niższych roboty duże iako to: Tabelle, Plany, Mappy i t. p. oddawać będę. *F. Schuster.*



Podpisany Nauczyciel nowego sposobu malowania zwanego *Orjentalski*, ma honor donieść iż przeniosł swe mieszkanie pod Nr 71, przy ulicy Jezuickiej obowiązuie się iak dawniej Osoby nieumieiące nawet rysować, w 4ch godzinach wyuczyć ołówkiem i kolorami kwiaty, owoce, i t. p. na papierze, atłasie, drzewie, i innych przedmiotach najdokładniej malować. *Jan Petersilge.*

Do znacznego zbioru *Zabawek dla Dzieci* w który zaopatrzony iest skład fabryki C. F. *Mintera* na rogu ulicy S. Krzyzkiej i placu Dzieciątka Jezus, Nr 1337, przybyły ieszcze następne nowe gatunki, *Forteca*, w tej grze 24 żołnierzy dobywa fortecę bronioną przez 2ch staraiąc się aby wyprowadziwszy broniących zaiąć wszystkie iej stanowiska. *Fajerwerki chińskie* z wielu odmianami, są także bardzo ładne *Kurdy* i *Czerkiesy*. Z dawniejszych znajduią się obecnie także *Turcy konno*, *Ułani*, *Ogrody*, *Drób*, *Trzoda*, tudzież *Serwisy* w mniejszych i większych pudełkach.



Doniesienie Loteryjne. W domu pod Nr 663*f*4, przy ulicy Leszno w tem samem miejscu, gdzie dawniej był Kantor Loterji P. Bersohn, otworzonym został nowy *Kantor Loterji Klassycznej i Liczbowej* pod firmą T. WAGNER, dostać w nim można każdego czasu LOSÓW do 1szej klassy 49 Loterji całkowitych po zł: 21, w połowach po zł: 10 gr: 15, 3cio częściowych po zł: 7, 10cio częściowych po zł: 2 gr: 3, iak niemniej LOSÓW na DOM przy ulicy Nowy Swiat położony, *Jasińskich* zwany. Osobom w Kantorze tym graiącym zapewnia się największy porządek i regularność, a zamieszkałym na Prowincji najakuratniejszą korrespondencją. Zlecenia pocztą *franco* nadsyłane Kantor ściśle wypełniać będzie.

Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu. W d. 15/27 Grud: 1836 r. o godz: 11 przed południem w Biurze Sekretarjatu Jener: Kommissji Rząd: Przych: i Skarbu odbędzie się powtórna głośna Licytacja in minus na podjęcie się robot introligatorskich dla Biur Kommissji Skarbu, oraz druga powtórna licytacja na opalanie latarń tak w Pałacu Kommissji Rządowej Przych: i Skarbu, iako też w Gmachach Menniczych. Chcący należeć do licytacji, stawić się zechce w miejscu i czasie oznaczonym, opatrzony w wadjum do 1szej złp. 500, do 2giej 200 w gotowiźnie. Radzca Stanu Dyrektor Wydziału, *Piwnicki.* Sekretarz Jlny *Ciechanowski.*

WINA WĘGIERSKIE po zniżonej cenie to iest garniec po zł: 10, 12, 14, 16 i 20, czerwone po zł: 10 i 12, oraz wszelkie wytrawne i stare Wina Węgierskie, Reńskie, Francuzkie, Malaga, Madera i inne także po zniżonej cenie sprzedaią się, oraz ARAK Jamajka butelka po zł: 4, kwarta zł: 5 i 6, PORTERU 10 butelek mniejszych zł: 6, większych zł: 6 gr: 20, sprzedaie się w Handlu J. Milewskiego na rogu ulic Mostowej i Nowomiejskiej pod *Kozą* Nr 166.

RURY OŁOWIANE zupełnie dobre, do kombinacji podziemnych, ieszcze są do sprzedania u podpisanych w fabryce Porteru pod Nrem 1108, na ulicy Krochmalnej. *Schaefer et Glimpf.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Starozakonny Zelman Michlowicz Balbinder pod Nr 1798 zamieszkały, zgubił KSIĄŻKĘ Legitymacyjną, więc wzywa niniejszym każdego ktoby ią posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takową sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców, iż rzeczona Książka niniejszym umarza się, a ztąd w razie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onej za nieprawego właściciela uważać i do najbliższego Kommisarza Cyrkułowego dostawić powinni.— Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* Sekretarz Jlny *G. Jakołkowski.*

Jeżeli kto (z uczciwych) znalazł PIERŚCIONEK złoty z węzłem zgubiony w dniu 17 b. m. a do tego wie iaką przykrość zrządza utrata pamiątek; niech raczy odesłać pod Nr 1345 Lit: B. na ulicę Sto Krzyską na 1sze piątro po prawej stronie, a prócz wdzięczności gdy tego żądać będzie otrzyma wartość onego w gotowiźnie.

W Sklepie Ubogich dla wyprzedania WIN wystałych w najlepszych gatunkach, zniżoną została cena iak następuie: Wino Francuzkie BORDO białe i czerwone zł. 2. WIN de GRAV zł: 2 gr: 15, HO SOTERN i HO PRENJAK zł: 3 gr: 15, St. ŻULJEN zł: 3, SZATOMARGO i LAFIT zł: 6, Burguńskie NUI zł. 4, SZAMBERTIN zł. 7, Reńskie RYDESHEJMER zł: 3 gr: 15, LIBFRAUMILCH zł: 4, HOHEJMER zł: 5, JOHANISBERGER zł: 6, JOHANISBERGER AUSBRUCH zł: 8, MALAGA zł. 4, z r. 1811 zł. 6 gr. 20, MUSKAT LUNEL zł. 4, MADERA zł: 4 gr: 15. Kupuiącym przynajmniej za zł. 25, 10 od sta bonifikuie się.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Starozakonny Zyskel Lewkowicz Poczta pod Nr 2878 zamieszkały, zgubił KSIĄŻKĘ Legitymacyjną, wzywa niniejszym każdego ktoby ią posiadał lub sobie przywłaszczył aby złożył w Urzędzie Municypalnym w Sekcji Biletów, ostrzegaiąc przytem że zagubione Przesiedlenie umarza się niniejszym a ztąd w razie dostrzeżenia w obcem ręku posiadacz onego za nieprawego Właściciela uważany i iako taki do odpowiedzialności pociągnięty zostanie. Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* Sekretarz Jeneralny *G. Jakołkowski.*

Administracja Dóbr i Lasów Xięztwa Łowickiego. W wykonaniu Rozporządzenia JO. Xięcia Namiestnika J. C. K. Mości, z dnia 10/22 Paździer: r. b. Nr 3719, wzywa niniejszem osoby poniżej wymienione, którym z dochodów Xięztwa Łowickiego, pensje emerytalne przez Spoczywaiącego w Bogu Jego Cesarzewiczowską Mość Wielkiego Xięcia CESARZEWICZA wyznaczone były, a których po koniec r. 1835 nie odebrały, ażeby po odebranie takowych w ciągu 6ciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia do Administracji Dóbr i Lasów Xięztwa Łowickiego osobiście lub na piśmie zgłosiły się. Pensje takowe należą się osobom i w ilości następuiącej: 1) Dwom Synom Chrzestnym J. G. M. *Patera* z pułku Strzelców konnych b. Gwardji polskiej po rok 1835 zł. 1,260. 2) *Hipszowej* wdowie i iej dzieciom zł. 1,440. 3) *Łączyckiemu* Kwatermistrzowi z pułku Strzelców konnych b. Gwardji polskiej, zł. 2,360. 4) Sierotom *Borzymskim* zł. 2,600. 5) Wdowie po Praporczyku *Apostołowie* zł. 1,560. 6) Wdowie *Sulkowskiej* z dziećmi zł. 1,560. 7) Wdowie *Dąbrowskiej* zł. 1,560. 8) Wdowie *Żurawlewa* i iej Córce, zł. 1,450 gr. 24. W Łyszkowicach

d. 20 List:/2 Gru: 1836 r. Pełniący obowiązki Administratora, *Choromański.*

Sekwestrator do Podatków Skarbowych i Opłat miejskich w Cyr: 9 i 10 przeznaczony. — Podpisany czyni wiadomo Szano: Publiczności, iż na placu de Nassau, oraz w domu Nr 2794 Lit: B., leżące Drzewo budulcowe iako to: Krokwy, Belki, Murłaty mniej więcej 160 sztuk różnej grubości za zaległe podatki, opłaty miejskiej, i inne Sądowe należności w dniu 18/30 b. m., o godz: 10 rano, przez publiczną licytacją więcej daiącemu sprzedane zostaną.

J. Matuszewski.



W nocy z dnia 15 na 16 Grudnia 1836 w Mieście Parysowie Obwodzie Łukowskim Wdztwie Podlaskiem, ze stajni zamkniętej, skradziono dwie Klacze średniej wielkości, wypasłe, brudno kasztanowate, po lat 5. Klacz iedna nieco mnieysza od drugiej a w sobie grubsza, maiąca na łbie gwiazdkę białą, na samej prawej chrapie łatkę pociągłą białą, boki zaś od obladrów nieco obtarte z sierści, znaki osednienia zgoione białe, między uszami na łbie czub sierści ma nożycami podcięty. Za zbliżeniem się z boku do niej, robi fantazją stulania usz wydaiąc czasem kwik z siebie, ogona niezbyt długiego. Klacz 2ga nieco roślejsza lecz szczuplejsza, ma podobnież na łbie gwiazdkę białą, znaki osednienia zgoione białe, boki od obladrów nieco obtarte z sierści, w biegu chrapania czyli pyrchania dostaie mianowicie w piasku, pokazuiąc z nozder białą imflamacją, lewą przednią z fantazji nogą grzebać lubi, przednie obie nogi w postawie nieco są krzywe, na prawej zaś przedniej nodze przy kolanie od dyszla ma znak mały natłuczenia, ogon niedługi i wytrzepany, inne znaki co do nóg białości dla niepamiętania pomiiaią się. Uprasza się niniejszym Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na powyżej opisane znaki, a uięte Klacze odesłania wraz z złoczyńcą miejscowym, Powiatowym Sądom i zawiadomienia o tym Pocztą Burmistrza Miasta Parysowa, poczym sowitą nagrodę życzący sobie otrzyma.



W Hotelu Saskim iest do zbycia Klacz wierzchowa, Krymskiej rassy, prześlicznie wyieżdżona, odbyła przeszło 200 mil drogi, ma lat 5, nie zbyt rosła, ciemno szpakowatej maści, nadzwyczaj lekka, pewna w nogach i bardzo spokojna. Właściciel takowej Klaczy będąc przymuszony, ze 100 mil drogi pocztą odbyć, z żalem swą wierzchową zbywa i ostatnia cena za którą ią nabyć można iest 1,000 Rubli assygnacyjnych. Jeżeli w przeciągu dni 5ciu kupca żądanego nie znajdzie się, klacz ta na Ukrainę na powrót odprowadzoną będzie. Summa wyżej wymieniona iuż w Wilnie dawaną była, a prawdziwy Amator poznawszy iej przymioty i zdolności uzna iż właściciel ią zbyt tanio odstępuie. Szwajcar w bramie stoiący, wskaże mieszkanie moie pod Nr 36. *H. Ar. G.*



Nadszedł 7 transport w wielkiej ilości Kawjoru świeżego Astrachańskiego, bardzo mało solonego, do Handlu Jakóba Kryłow, przy ulicy Nalewki, w domu Kowalowa pod Nrem 2240, gdzie po cenie najtańszej dostać można.

Osoba maiąca różne w najlepszym stanie ZABUDOWANIA, oraz do tychże dostateczną WODĘ, ma chęć takowę wydzierżawić lub też wejść w układy z kim do założenia wspólnie w temże miejscu iakiej fabryki; ktoby sobie życzył wejść w podobną spekulacją, ma się zgłosić do Drukarni Kurjera.



Wyżeł kasztanowaty, lat 3 maiący, w zeszły Czwartek zginął na ulicy Nowy Swiat; ktoby go znalazł, raczy oddać do domu Branickich przy ulicy Nowy Swiat Nr 1245, odbierze nagrodę.

DONIESIENIE z BIURA JNFORMACYJNEGO.

W dniu 28 b. m. t. i. w Srodę w Sali Licytacji odbędzie się Licytacja pod prezydencją W. Reienta Noskowskiego w domu przechodnim zwanym Rezlera przy ulicy Krakowskie Przedmieście, na różne Effekta tak gospodarskie iako też różne galanteryjne, zbiór obrazów na żądanie amatorów licytowanym będzie, przytem para Koni.



Walce *Strausa* wykonywane przez dobranych Artystów pod przewodnictwem P. *Kurzątkowskiego*, grane będą w dniu dzisiejszym od godziny 6 w wieczor w Lokalu nowo urządzonym od rogu ulic Trębackiej i Krakowskiego Przedmieścia na 1m piątrze od frontu.

*** Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, grać i spiewać będzie kompanja Panien *Hessen.* Zacznie się o godzinie 5.

*** KWINTET z najnowszych sztuk i Oper wykonany dziś będzie przez dobranych Artystów Jgn: *Kubelki*, w Kawiarni przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim.

*** Dziś w Kawiarni u Sokołowskiego przy ulicy Trębackiej na 1em piątrze Nr 640, grać i śpiewać będą Panny *Hessen* Luiza i Paulina. Zacznie się o godzinie 6 w wieczor.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe 3.

TEATR WIELKI. Dziś *Jest temu lat* 16cie.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Narzeczony gwałty. Fryderyka Brown. Włóczęga.*

Jezdzcy P. *Turnjer* dziś.